

Lubuszenie – zapomniane słowiańskie plemię

6 sierpnia 2017

W narracji historycznej zajmują poślednie miejsce, tymczasem z najnowszych badań wynika, że liczba znanych grodów i osad Lubuszan – wczesnosłowiańskiego plemienia zasiedlającego obecne tereny zachodniej Polski – dorównywała tym w stołecznej Wielkopolsce.

Historycy i archeolodzy polscy tradycyjnie uznają, że przed powstaniem państwa Piastów tereny obecnej Polski zasiedlały różne plemiona słowiańskie. Wśród najważniejszych wymieniani są: Wiślanie, Lędzianie, Mazowszanie, Ślężanie, Pomorzanie, Polanie – do tych ostatnich najprawdopodobniej należeli Piastowie.

Do dzisiaj trwają jednak spory o to, czy wszystkie z wymienionych plemion faktycznie istniały, i jaki miałyby być ich dokładny zasięg terytorialny. Ustalenie tego nie jest łatwe dla archeologów, gdyż produkowane przez te społeczności przedmioty nie różniły się wyraźnie między sobą. Ludzie mieszkali też w podobnych do siebie domostwach i praktykowali zbliżone rytuały pogrzebowe.

Z pomocą archeologom przychodzą historycy. W przypadku części domniemyanych plemion znamy ich nazwy z zapisków średniowiecznych skrybów. Tak też było w przypadku Lubuszan. Niemiecki kronikarz i geograf – Adam z Bremy wymienił ich w księdze „Dzieje biskupów kościoła hamburskiego” (w drugiej połowie XI w), określając ich jako „Leubuzzi”.

„Ostatnie dekady przyniosły skokowy przyrost w informacjach na temat wczesnego średniowiecza ziemi lubuskiej” – zauważa w rozmowie z PAP archeolog dr Jarosław Lewczuk. Naukowiec zebrał dane na temat badań wykopaliskowych prowadzonych na stanowiskach archeologicznych z czasów od VII do XIII w. na

terenie woj. lubuskiego.

„W ten sposób wyłonił się dość zaskakujący obraz tego obszaru. Okazuje się, że pod względem liczby osad, grodów czy ośrodków kultowych jeszcze w czasach poprzedzających włączenie do państwa Piastów region ten zbyt nie różnił się od Wielkopolski” – mówi dr Lewczuk.

Lubuszanie nie byli zatem wcale zacofani w porównaniu do swoich słowiańskich sąsiadów zza wschodniej miedzy. Wręcz przeciwnie – dr Lewczuk przypomina np. najstarszy znany na terenie słowiańszczyzny zachodniej drewniany most, odkryty przez archeologów w jeziorze Niesłysz niedaleko Świebodzina. Wiele wskazuje, że funkcjonował on od połowy VIII do końca IX w. Z kolei z jeziora Długiego koło Chyciny znane są relikty mostu mającego ok. 100 metrów. Ten funkcjonował w latach 60 i 70 X w.

Zdaniem badaczy tereny Lubuszan znalazły się w piastowskiej strefie wpływów dopiero na przełomie X i XI w. Świadczą o tym pochodzące z tych czasów ślady walk w postaci spalenizny znajdowane na części grodów – m.in. w Grodziszczu niedaleko Świebodzina. Są to zapewne świadectwa po wojnie między Piastami a Lubuszanami, którą przegrali ci ostatni.

Z obliczeń dr. Lewczuka wynika, że w okresie od VI/VII do połowy XIII w. na terenie Lubuskiego funkcjonowało blisko 30 grodów, z czego 15 istniało już w okresie plemiennym, czyli przed podbojem Piastów. Dr Lewczuk zwraca uwagę, że były to założenia zdecydowanie mniejsze od tych, które powstawały później w grodach stołecznych we Wrocławiu czy Gnieźnie. Na potrzeby tych pierwszych zużywano 6-8 tys. m sześciennych drewna (aby wznieść fortyfikacje), a późniejszych nawet trzy razy więcej. Archeolog uważa, że przypadku jedenastu spośród grodów plemiennych ich zasiedlenie trwało również w czasach piastowskich. Na przykład w przypadku Grodziszcza archeologom udało się ustalić, że najpóźniejsza twierdza powstała już według schematu znanego z terenu Wielkopolski.

Do tej pory archeolodzy odnotowali też ponad 200 stanowisk z VI/VII-poł. X w., które nie posiadają własnej formy terenowej – mogą być to zatem m.in. wsie i cmentarzyska. W większości z nich nie przeprowadzono wykopalisk, a wiek reliktyw, które być może kryją się pod powierzchnią ziemi, oszacowano na podstawie zalegających na powierzchni ziemi naczyń ceramicznych. Badacz szacuje, że przed najazdem Piastów populacja Lubuszan wynosiła ok. 15-20 tys. osób. W okresie wczesnopanństwowym liczba ludności zwiększyła się zapewne do 30-35 tys. mieszkańców.

„Trudno wyróżnić ostre granice terytorium, na którym Lubuszanie żyli, jednak w mojej ocenie istnieją mocne materialne podstawy, aby ich lokować na obszarze dzisiejszej Ziemi Lubuskiej, rozumianej jako spłot rzeczny Odry, Warty, Noteci i Obry” – uważa archeolog. Zastrzega, że co prawda tak zarysowane granice nie były nieprzekraczalnymi barierami, ale pozwalały na stopniowe wyodrębnianie się rejonu w wyniku różnego rodzaju zdarzeń wewnętrznych i zewnętrznych.

Nie ma jasnej odpowiedzi, dlaczego Lubuszanie podporządkowali się Piastom, mimo że technologicznie od nich nie odbiegali. Posiadali też dość liczne grody. „To raczej nie był podbój w typie nowożytnych wojen – tak się wtedy nie prowadziło walk. Nie chodziło o wyniszczenie, ale o zawłaszczenie, w celu przejęcia kontroli nad zasobami” – uważa dr Lewczuk.

Pierwsza wzmianka o Lubuszanach pochodzi dopiero z XI w. może świadczyć – zdaniem archeologa – o tym, że tożsamość plemienna pojawiła się w tym rejonie (a może wybuchła na nowo albo została dostrzeżona przez obserwatorów zewnętrznych?) dopiero po anarchii w państwie, którą spowodował najazd czeskiego króla Brzetysława w 1038 r.

„Ten, dość niespodziewany wówczas dla wszystkich i bardzo dramatyczny, spłot czynników wewnętrznych i zewnętrznych mógł wywołać chęć podkreślenia własnej odrębności – utraconej niedawno na rzecz władzy Piastów w początkach wieku XI” – mówi dr Lewczuk.

W jego ocenie Lubuskie od setek lat było terenem „na styku” – swego rodzaju tygłem, o czym mogą świadczyć późniejsze losy Ziemi Lubuskiej, traktowanej jako „kość niezgody” i karta przetargowa w sporach pomiędzy Polską i Niemcami. Również i w polityce wewnętrznej w dobie rozbitcia dzielnicowego Polski ziemia ta była traktowana dość szczególnie i należała raz do Śląska, a raz do Wielkopolski.

Znaczenie Ziemi Lubuskiej uległo ostatecznemu zmarginalizowaniu dopiero na skutek układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem Wilbrandem w 1249 r. i wejściu w zależność lenną od margrabiów brandenburskich. W granicach Polski rejon ten znalazł się dopiero w 1945 r.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl